



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIADOMOŚCI CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia
Dąbrowskiego.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, Ale-
ja nr 88, telefon nr. 50, skrzynka pocztowa nr 21,
adres telegraficzny: „Dziennik—Częstochowa”.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Redakcja otwarta w dni powszednie od godz.
5-ej do 7-ej wieczorem; w niedziele i święta od g.
4-ej do 6-ej po południu.

CENA PRENUMERATY:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie
rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką.

OGŁOSZENIA:

1 wiersz na pierwszej stronie 30 kop., „na-
cesłane” 50 kop., nekrologia 20 kop., reklamy 20
kop., na ostatniej stronie 10 kop., drobne za jeden
wzrost 3 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie
przyjmuje księgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

HAEMATOGEN Karpńskiego, środek odżyw-
jący żelazo. Skład główny w aptece Elektoralna
nr 35, telefonu 600 w Warszawie.

Cena flaszki Rb. 1. 247—12-3

Od Administracji.

Pragnącym zapoznać się z naszym
Dziennikiem za nadesłaniem swego do-
kładnego adresu wysłać takowy będzie-
my przez tydzień bezpłatnie.

Należność za prenumeratę może być
uiszczana roznosicielom jedynie za kwit-
tem, inaczej bowiem administracja za
mogące z tego wynikać nieporozumienia,
odpowiadać nie będzie.

Częstochowa, 12 kwietnia.

W ostatnich czasach utworzył się w kra-
ju naszemu związek polityczny, który przyjął
nazwę

Związek demokratyczny.

Związek ogłosił też swój program, które-
go zasadnicze punkty są następujące:

I. Dążenia polityczne.

1) Zapewnienie swobód obywatelskich dla
wszystkich mieszkańców bez różnicy pochodze-
nia, wyznania i pci, a w szczególności równo-
uprawnienie wszystkich narodowości i wyznań,
zapewnienie wolności słowa, stowarzyszeń, związ-
ków, oraz nietykalności osoby i mieszkania.

2) Autonomia Królestwa Polskiego, któ-
rej podstawy wewnętrzne uchwalone będą przez
sejm w Warszawie, zwołany za pomocą głosowa-
nia powszechnego, równego, bezpośredniego i
tajnego, — a zewnętrzne, t. j. stosunek do
państwa przez sejm warszawski oraz parlament
petersburski. — Autonomia ta z własnym sej-
mem, wybieranym na podstawie powszechnego
głosowania wraz z własnymi komisjami rządo-
wymi, jako organami administracji, opierać się
winna na szerokim samorządzie ziemskim, miej-
skim, i gminnym, którego przedstawicielstwem
powoływane będzie drogą powszechnego gło-
sowania w ten sam sposób, co i reprezentacja
sejmowa.

Językiem urzędowym będzie język polski,
z zapewnieniem praw języka litewskiego i rus-
kiego w powiatach, zamieszkałych przez lud-
ność litewską i ruską.

3) Popieranie praw mniejszości narodo-
wościowych na obszarze całego państwa.

II. Dążenia kulturalne.

1) Wprowadzenie powszechnego, bezpłat-
nego i obowiązkowego nauczania elementar-
nego w języku polskim, z uwzględnieniem praw
językowych mniejszości narodowościowych.

2) Wolność otwierania wszelkiego rodza-
ju szkół przez poszczególne osoby prywatne i in-
stytucje.

3) Nadanie wszelkim narodowościom pra-
wa otwierania szkół z własnym językiem wy-
kładowym.

III. Dążenia ekonomiczne.

Poprawa bytu klas nieposiadających we
wszystkich dziedzinach pracy a w szczegól-
ności:

a) ustawodawcze określenie maksymalne
dnia roboczego we wszystkich gałęziach pracy;

b) ubezpieczenie krajowe pracujących na
wypadek śmierci, choroby i kalectwa, oraz na
czas przymusowego pozbawienia pracy, niezal-
eznego od woli poszkodowanych;

c) zabezpieczenie emerytur dla inwalidów
i starców;

d) zapewnienie warunków bezpieczeństwa
i higieny przy pracy;

e) unormowanie warunków pracy kobiet
i dzieci;

f) organizacja instytucji rozjemczych, zło-
żonych z przedstawicieli pracy i kapitału dla
regulowania stosunków wzajemnych i rozstrzy-
gania sporów;

g) dążenie do zwiększenia własności ziem-
skiej małorolnych oraz do nadania jej bezrol-
nym za pomocą przymusowego wywłaszczenia
domenów państwowych i majoratów;

h) tworzenie banków paracelacyjnych;

i) popieranie drobnej własności ziemskiej

przez ulgi podatkowe i rozszerzenie kredytu
długoterminowego;

k) uregulowanie szlachownie i służebno-
ści;

l) ustanowienie minimalnej własności ru-
chomej i nieruchomości, wolnej od egzekucji;

m) wolność zmów robotniczych;

IV. Sprawy finansowe.

1-o. Oparcie systemu skarbowego na po-
datku postępowym, dochodowym, majątkowym
i spadkowym.

2-o. Dążenie do zniesienia podatków po-
średnich, obciążających konsumpcję.

V. Wymiar sprawiedliwości.

1-o. Niezależność nie nierogowalność są-
dów.

2-o. Wprowadzenie sądów przysięgłych,
poddanie im wszystkich przestępstw politycz-
nych, religijnych i prasowych.

3-o. Zniesienie kary śmierci.

4-o. Wprowadzenie warunkowego skaza-
nia oraz przedterminowego uwolnienia od kary.
Wprowadzenie obrony w śledztwie pierwiast-
kowym.

VI. Taktyka.

1 Współdziałanie ze stroniczwami wolno-
ściowymi polskimi i rosyjskimi w dążeniu do
osiągnięcia wskazanych wyżej celów.

2-o. Dążenie do skierowania przez Dumy
przedewszystkiem w kierunku zdobycia praw
wolnościowych.

3-o. Solidarność, obowiązująca Koło pol-
skie w Petersburgu w sprawach narodowych.

4-o. Amnestja zupełna dla wszystkich
skazanych sądownie i administracyjnie za prze-
stępstwa i wykroczenia polityczne i religijne.

OSTRZEŻENIE.

Warszawska fabryka Tytuni i Papierosów
pod firmą „Noblesse“

podaje do wiadomości JWW. i WW. Panów odbiorców detalicznych, jako też Panów handlujących wyrobami
tabacznymi, że od pewnego czasu pomniejsze fabryki tabaczne z Charkowa, Humania oraz inne, zachęcone
powodzeniem, jakie zdobyły sobie wyroby nasze, naśladują nazwy, etykiety, znak fabryczny, formaty i Nr pa-
pierośw naszych, a w szczególności powszechnie znanych ze swej wartości papierosów

Renoma w cenie rb. 1.00 za setkę,
Azis „ kop. 60 „ „
Cabinet | „ kop. 60 „ „

Wobec powyższego, przy nabywaniu wyrobów naszych prosimy zwracać baczną uwagę, ażeby na pudeł-
ku, wewnątrz pudełka oraz na mundsztku każdego papierosa znajdowała się firma nasza

„NOBLESSE“ w Warszawie.

Wszelkie inne wyroby, chociaż podobnej nazwy i podobnego wyglądu, są falsyfikatami bez wartości
i ceny trzeciorzędnych fabryk, jakie jedynie drogą podstępnu szukają zbytu swej niskiej i nieczarnej pro-
dukcji. 191—6-1

Zarząd fabryki tabaczej
„NOBLESSE“ w Warszawie.

Oddział Banku Państwa w Częstochowie

podaje do wiadomości, że operacje bankowe z powodu świąt **WIELKANOCNYCH** będą
zupełnie wstrzymane

w dniach: **31 marca, 1. 2. 3 i 4 kwietnia** r. b.
13, 14, 15, 16 i 17 kwietnia

w Wielki zaś **Czwartek**, jak również **5. 6. 7 i 8** kwietnia
18, 19, 29 i 21

bank będzie otwarty do godziny 1-ej po południu,—

W powyżej wymienionym czasie, tj. od Wielkiego czwartku do poniedziałku
po Przewodniej Niedzieli protesty weksli nie będą przyjmowane.

Zarządzający **Szurynow.**

WYBORY.

Według depeszy Ag. Pet. z dnia 11 b. m. Na członków Dumy w dalszym ciągu zostali wybrani:

MOSKWA. Muromcew, ks. P. Doigorukow, Kokoszkina — z partji wolności ludowej.

PIETROZAWODSK. Jakimowski, bezpartyjny, Afrikandow kadet.

KURSK. Wybrani kadeci.

W MOHILOWIE włościanina z powiatu mściawskiego Antoniego Sokołowskiego bezpartyjnego, piśmiennego.

W TAMBOWIE oprócz Okuniewa: mieszczańin Mironow, z łewicy, Kozłow, umiarkowany, Boczarow pisarz gminy, włościanin z tambowskiego powiatu Popow, włościanin rolnik z morszańskiego powiatu piśmiennym Katorgin, włościanin rolnik z borysoglebskiego powiatu piśmienny, trzech ostatni nieznanego kierunku.

W ORLE oprócz podanych: włościanin Stepin i Kukarow kadeci, Stefanin postępowiec, Zajew bezpartyjny.

MOSKWA. Zliczanie głosów skończyło się, dla pewnych zaś uczestników dopiero o godzinie 5 po południu. — Odbyło się posiedzenie biura związku 17 października w celu obrad nad niepewnościami przy wyborach. Postanowiono skupić się dla skuteczniejszej działalności związku i usunąć się od żywiołów niepożądanych w rodzaju partji handlowo-przemysłowej. SMOLENSK. Komitet partji kadetów za protestował co do wyborów powiatowych. Komitet partji „prawnego porządku” wniósł protest z powodu wyborów miejskich. W pierwszym wypadku ucierpieli kadeci, w drugim bloki.

PETERSBURG. Na zjazdach gubernialnych wybrano kadetów.

WYBORY W MOSKWIE przedstawiały niezwykły widok. Wiece, zwoływane przez różne stronnictwa, trwały dzień cały, wygłoszono szereg bardzo gorących mów. Sciany domów ponalepiane były plakatami i odezwami. Na ulicach prowadzono zaciekałą agitację. Za kandydatami stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego agitowała młodzież akademicka. Agitatorowie objeżdżali miasto w dorózkach, przyzodobionych wstęgami z napisem: „Stronnictwo wolności ludu”. Walka kadetów ze stronnictwem 30 paźdz. była bardzo zaciekała, ponieważ ostatni z nich okazali wiele nieoczekiwanej energii.

Przed świętami.

W ciągu kilku dni miasto przybrało zupełnie inny wygląd. Wraz z jasnymi promieniami słońca, łagodnym powietrzem, w którym zaranie wiosny w całej pełni się odczuwa, pojawiły się znamienne oznaki świąt wielkanocnych. Po ulicach snują się gospodynie po zakupy, zgarbione postacie tragarzy dźwigających ogromne kosze, skrzyńki z pocieszycielkami: winem, miodem i koniackiem.

Wystawy cukierni nęcąco pociągają postawianymi rzędem baumkuchenami, babami, mazurkami i tortami, w oknach masarni zalotnie kokietują przechodniów pieczone proszaki, artystycznie udekorowane lukrem kolorowym w desenie secesyjne, wędzone szynki, na których niedawno jeszcze w skupieniu i rozważnie siedziały wypasione świnki, kiełbasy najrozmaitszych gatunków, grubości i wielkości. Świeża sałatka, rzodkiewki i dziesiątki odmian najróżnorodniejszych smakotyków niecierpliwie oczekują spożyciu krótkotrwałego na świątecznych stołach.

Bielenie izb, szorowanie podłóg, rozlegające się stuk trzepanych dywanów, mebli, zapach zaprawy do posadzek i mycie okien, wszystko to zwiastuje zbliżające się święta, jak bociaty i skowronki — wiosnę. Futra, a nawet pałta jesienne po sumiennem wypełnieniu swych obowiązków, odpoczywają w szafach, łóżkach, lombardach.

Wszystko to uroczonie odbija się na tle unoszących się w górę kłębow kurzu, dzięki dbałości cerberów o nasze płuca, podczas zamiatania niepolewanych ulic.

Rynek zastawiony straganami. Od czasu do czasu słyszy się następującą rozmowę:

— Kobiectko, poczem masło? Co, siedem złotych kwarta? i zapewne nieświeże, marchwią przywołone, a miara dobra?

Ostatecznie we wszystkich okręgach wyborczych w Moskwie zwyciężyło stronnictwo konstytucyjno-demokratyczne.

Z PETERSBURGA donoszą, że wybrani w 28 guberniach postawie, należą do stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego.

Prasa wita z radością wybór przywódców stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego: Rodiczewa, Karawajewa, Petruniewiczza, Szachowskiego i Łomszakawa.

W Częstochowie.

Na zjeździe kurji drobnej własności z jednej połowy powiatu częstochowskiego dokonano dziś obioru pełnomocników do powołania z posród prawyborców pow. częstochowskiego wyborców na zjazd gubernialny w Piotrkowie.

Z liczby 382 posiadających w tej mierze głos, przybyło do sali magistratu 90 prawyborców, czyli przedstawicieli drobnej własności.

Wybrano na pełnomocników: ks. Bolesława Wróblewskiego, Tomasza Radeckiego, ks. Wojciecha Kmiecica, ks. Nawrockiego, Ksawerego Piotrowskiego, Antoniego Księżyka, ks. Gorzondowskiego, Władysława Kiwacza, Józefa Nocunia, Tomasza Kasperkiewiczza i ks. Bludzińskiego.

Wyborów dokonano galkami.

Robotnicy we wszystkich fabrykach częstochowskich odmówili wyboru swoich pełnomocników.

W Kłobucku.

Na zjeździe kurji drobnej własności z drugiej połowy powiatu częstochowskiego — wybrano: Tomasza Guryda, Mikołaja Woźniaka, Piotra Kopyrę, Józefa Laczmańskiego, ks. Puacza, ks. Antoniego Walutycza, ks. Ignacego Pertkiewiczza, Władysława Babickiego, Błażeja Patorskiego, Franciszka Mateja, Bernarda Hencla, Piotra Kuleja, Wincentego Buchlińskiego, Konstantego Raczynskiego, Józefa Frankiewiczza, Szczepana Dobosza, Jana Janica, Ludwika Pluska, Jana Brodziaka, Piotra Bulika, Wojciecha Gabriela, Antoniego Cwielonga, Mateusza Patrzyka, Franciszka Klimza, Józefa Gazup, ks. Jana Patorskiego.

Wszyscy wybrani zostali przez akklamację, bez głosowania.

Zgromadziło się 211 osób.

Zydi nie stawili się.

W Zawierciu.

Korespondent nasz telegrafuje:

Wybór pełnomocników z kurji drobnej

— A może pani jakka weznom, pikne, bez mała tyle, co indyca i jedno w jedno. Niedrogo, dziesięć złotych bez dziesiątki za kopę.

— Proszę pani, proszę pani, niech no pani idzie, ślicznego indora mam, a może kogut? Jak koń taki duży, ze samego ogona, to pani może sobie ze trzy kapelusze przystroić, tylko jeszcze trochę zielska do tego.

— Na sumienie nie mogę, no, dziesięć złotych niech będzie.

Do siedzącej przy straganie z barankami, kropidłami i sikawkami kobiety, przyszło dwóch dziesięcioletnich chłopców.

— Pani, co kosztuje sijkawka?

— Sześć kopiejek.

— Pewnie i sikawki strajkowali, że tak zdrożeli, opuście choć ze dwa grosze.

Odliczywszy przekupecie pięć miedzianych monet, zadowoleni z ukrytego pod kurtką nabytku, poszli objawiały się za szyję.

— Józiek, łatwość to się pewnie będzie śmigus robić z wityroleja, a nie z wody, bo trza coś nowego wymyślić.

— E, głupia, tak jak zawdy będzie się robić, spryć do ryństoka wraizsz, nabierzesz wody i łuj w portel...

Postacie zakupujących zmieniają się jak w kalejdoskopie. Bezustannie słychać zachwalanie towaru i biadanie na marne czasy, albo na druzynę.

Na dworcu rojno od wyjeżdżających i przyjeżdżających na święta.

Do aptek wchodzi i wychodzi Jaguste, Marysie i Walerki po wodę kolońską na śmigus: „proszę wody pachnącej za 6 groszy, tylko tej lepszej, a koreczka niema panienka?”

Z sąsiedniego pokółku rozlega się głos doświadczonego wioioletnią praktyką pana aptekarza.

— Panie Plasterski, przyszykuj no pan

własności w Zawierciu odbył się, jak następuje: w urzędzie gminnym wybrała gmina Kramków: Kuchęta i Bielnieckiego; w lokalu sądu gminnego część gmin pow. bedzińskiego wybrała; ks. Ziemiara, Dudę, Mikulińskiego, Karzewskiego i Gajka; wreszcie w zakładach Tow. akc. „Zawiercie” robotnicy wybrali na pełnomocników: Grabjańskiego, Mijańskiego i Krawczyńskiego.

NOWINY.

CZĘSTOCHOWA

Z Jasnej Góry. Dziś o 9 i pół rano suma z kaziemim, Komunią świętą ogólną i procesjonalne przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy. O godz. 2 po południu ceremonia umywania nóg, następnie rozdawanie chleba. O godz. 4 po poł. Jutrznia ciemna i lamentacje Jeremiasza proroka. O godz. 6 zmiana sukienki na obrazie Matki Boskiej częstochowskiej.

W kościele po Marjawickim. Dziś o godz. 9 początek nabożeństwa; o godz. 4 po południu Jutrznia ciemna, ze śpiewem lamentacji Jeremiasza proroka.

Te same ceremonie odbędą się w ohydnych kościołach parafialnych.

„Święcone” dla biednych. Zbliża się dzień, w którym każdy, kto ma na to, zasiądzie do „święconego”. Ale ileż to ludzi, zwłaszcza w tym roku zmuszonych będzie zazdrościć owego święconego zamożniejszym. Aby choć pewna część tych biedaków miała uprzyjemnić uroczystość pamiętki Zmarłym chwstania Pańskiego, wypadłoby i dla nich urządzić święcone. Sprawą tą mogłyby się zająć panie, które zazwyczaj co czwartek gromadzą się w Tow. dobroczynności, aby przyjsię z pomocą niedoli. Gdyby sz. opiekunki zajęły się kwestją święconego dla biednych gorliwie, jesteście pewni, że wszystkie kupcy, piekarze, rzemiełcy, jak również wielu mniej lub więcej zamożniejszych mieszkańców Częstochowy nie odmówiłyby swego poparcia, czy to ofiarą w naturze, czy w gotówce. Oczywiście powinno się to odbyć pod egidą Towarzystwa dobroczynności. Mamy już zapoczątkowanie na owo święcone, bo oto wydawcy naszego pisma złożyli na cel powyższy rb. 3 i pan Rasmowski nadesłał do redakcji naszej rb. 1. Wszystkie ofiary, jakie na ten cel wpłyną do nas, doręczymy w sobotę osobie delegowanej do tego przez zarząd Tow. dobroczynności.

oleju rycynowego, święta za pasem i każ pan przynieść kamień na oberwanie, bo pątników tylko co patrzeć...

W małej suterynie, przesyconej dusznym zapachem wilgoci, siedzi na małej skrzynce od gwoździ staruszka, zatopiwszy w siwe włosy swe spracowane z nabrzmiałymi żyłami ręce. W kącie stoi sklecone z niecheblowanych desek łóżko, przykryte garścią słomy, na którym leży starzec, mając pod głową zabrudzoną poduszkę. Jedyną pozostałość dawniejszego zagospodarowania. Tkwiące w ścianach gwoździe i jaśniejszy pod oknem kawałek podłogi każą się domyślać, że wisiały tutaj kiedyś obrazy i stał kuferek, które zwykłą koleją losu biedaków przechodzą w inne ręce za chleb, lub lekarstwo.

Starzec z wysiłkiem uniósł głowę i przytłumionym głosem wyrzekł:

— Stara idź no po te parę kopiejek, co ci się za pranie należy, trzeba by walerzynowym dzieciom choć masłanych bułek kupić na święta.

— Biedna moja Walerka, jakie to to było pocziwe, a jak ona nas kochała, napewno inne święta mielbyśmy, żeby ona żyła. Widać Pan Bóg tak chciał, żeby ją zabił, ale...

Nie dokonajwszy zdania, starzec bezwładnie odrzucił głowę w tył i rzerząc, nierównie oddychał.

— Po co pójde, kiedy pojechali na święta do Warszawy, kucharka kaźala przyjsię za tydzień, jak państwo wróca.

Do izby z krzykiem i radością wpadło dwoje dzieci, a za nim! wszedł Kostek, przynosząc pieniądze na święta i wianek z czerwoną wstążką na grób Walerki.

Słońce zajrzało liłościwie do wilgotnej i dusznej suteryny biedaków.

Częstochowianin.

Zbrodnia. Pisaliśmy wczoraj o zastrzeleniu nad wieczorem pewnego młodzieńca w pobliżu stacji towarowej kolei herbńskiej. Na razie wiadomością było nazwisko zamordowanego, dziś wszakże poznano w trupie ślusarza-mechanika Józefa Wacława Witmańskiego. Był on trafiony trzema kulami rewolwerowymi, z których jedna wniknęła w mózgu.

Witmański pochodził z Kłobucka, gdzie ojciec jego pracuje w sądownictwie; skończył szkołę Aleksandryjską w Piotrkowie, poczem odbył praktykę rzemieślniczą i następnie pracował w fabryce.

Mówią o nim, że od jakiegoś czasu należał do jednej z partii skrajnych, i działał jako agitator, utrzymywał się też z funduszy partyjnych, gdyż od pół roku nie miał osady.

Z rodzicami porozumiewał się od czasu do czasu, nie wtajemniczając ich przecież w sposób swego utrzymania.

Ze policja miała go na oku, dowodzi fakt, iż przed tygodniem Witmański aresztowany był w teatrze i został odprowadzony do cyrkułu, skąd jednak zdołał zbiec. Policja znalazła przy nim paszport na nazwisko Kulickiego, który to paszport i dwa zegarki, jeden jego a drugi matki, pozostały w cyrkułe.

Od owej ucieczki wiadomo, co czynił; dopiero onegdaj znaleziono go martwym.

Wczoraj ojciec zabitego p. Franciszek Witmański, znalazłszy się przypadkowo w Częstochowie, w sądzie, dowiedział się o tragicznej śmierci syna. Udał się na miejsce wypadku. O 50 kroków od plantu, tuż przy rzece leżały zwłoki. Gdy modlił się nad trupem, podeszło doń dwóch ludzi i dowiedziawszy się, że jest ojcem, oświadczyło mu, iż syn zabity został z powodu zemsty osobistej, przyczem zakomunikowali, że znalezione przy Józefie rzeczy, będą odesłane do Kłobucka.

Następnie ludzie owi odeszli.

Wstrząśnięty głęboko utratą syna, p. Franciszek Witmański udał się do braterswa, zamieszkałych w Częstochowie, aby dowiedzieć się, co mogło wypadek spowodować. Tam doręczono mu paczkę z bielizną, którą syn pozostawił, wraz z listem, opatrzonym pieczęcią lakową, na której widnieją wycisniony herb Polski.

Treść listu, pisanego ołówkiem, jest następująca:

„Kochani Rodzice! Posyłam bieliznę. Ja na żądanie Ojca z partji kompletnie się uwolniłem, lecz co z sobą zrobić dalej, to jeszcze nie wiem. Wrócić będę chciał wpaść, by porozumieć się, co z sobą zrobić. Ucałowania Józef. 22/III“.

Kto go zabił, dłaczego—niewiadomo!

Zrozpaczony ojciec przyszedł do naszej redakcji i prosił, abymy napisali te jego słowa: „Upraszaam tych, którzy wtajemniczeni są w zamordowanie mojego syna, aby przynajmniej dali mi te satysfakcję, iżbym dowiedział się, za co on został zamordowany?“

Prośbie tej czynimy zadość.

Zabity młodzieniec liczył 21 rok życia.

Pod osłami. Do Częstochowy przybył w celu poszukiwania robót murarz Władysław Boczkiewicz, który spotkawszy kolegów, został przez nich zaprowadzony w ul. Garncarską i tam pokłoty nożami. Boczkiewicza w stanie ciężkim przywieziono do szpitala.

Utapienie. W osadzie Krzeczce, jakaś kobieta, niewiadomego nazwiska, cierpiąca na epilepsję, przechodząc około rowu napełnionego wodą, została dotknięta tą chorobą, wpadła w wodę i utopiła się.

Z instytucji.

Wydział kolonji letnich przy częstochowskiem Towarzystwie dobroczynności dla chrześcijan znajdując się w tym roku w wyjątkowo niepomyślnych warunkach; brak środków pieniężnych stoi na przeszkodzie wszelkiej działalności wydziału i grozi upadkiem tej tak dobrze rozwijającej się instytucji społecznej; wydział kolonji letnich istnieje w Częstochowie od lat kilku, a jak się rozwijał dość zazwyczaj, że w roku 1905 wydział wysłał 180 dzieci na wies, dając im możność netykielno odpoczynku i poprawienia swego zdrowia, ale i podniesienia ich poziomu moralnego i kulturalnego.

W bieżącym roku wydział, nie posiadając żadnych funduszy starych i nie mogąc liczyć na żadne dochody z przedstawień i zabaw, zmuszony jest zwrócić się publicznie do ofiarności ogółu, w tej nadziei, że ludzie zamożniejsi zrozumieją korzyści społeczne, jakie przynosi wy-

jazd biednych dzieci na wies i pobyt ich tamże pod opieką ludzi inteligentnych; i że korzyści te polegające przeważnie na podniesieniu poziomu moralnego i kulturalnego dzieci, są najlepszym orzeźwem w walce społeczeństwa z ogólnem zdziczeniem instyktów, będącym skutkiem nędzy i ciemnoty.

Wydział kolonji letnich przyjmuje z wdzięcznością wszelkie najdrobniejsze ofiary, które oby były składane jak najprędzej, gdyż lato za pasem. Bis dat qui cito dat.

Zarząd kolonji letnich.

Składajcie ofiary!

Zarząd Towarzystwa dobroczynności dla chrześcijan m. Częstochowy ma zaszczyt zawiadomić Sz. p. że od osób, które życzą sobie wizyty z powinszowaniem świąt wielkanocnych zastąpić ofiarami na rzecz biednych, pieniądze będą przyjmowane w księgarni W-nej Lipskiej i w Redakcji dziennika „Wiadomości częstochowskie“.

W obec szczupłych funduszy Towarzystwa dobroczynności i ciągle zwiększającej się nędzy, zarząd usilnie prosi W.W. P.P. o łaskawe przyjęcie licznego udziału w składaniu ofiar. Spis ofiarodawców będzie ogłoszony w „Wiadomościach częstochowskich“.

Zarząd.

Z RÓŻNYCH STRON.

— **Nowe Miasto nad Pilicą.** W d. 31 marca zmarł tu brat Konstanty Spalkowski ze zgroźmadzenia O. O. Kapucynów, pochodzący z Żyrdardowa, w wieku lat 78 i pochowany został w grobach klasztornych.—Na pogrzeb przybyło mnóstwo okolicznych ziemian. Brat Konstanty często był w Częstochowie. Nieboszyk w roku kasaty klasztoru, nie był wyświęcony na kapłana mszalnego, po kasacie zaś odmówił przyjęcia święceń kapłańskich, tłumacząc, że Bogu podobabo się, aby nie był kapłanem, skoro klasztor skasowano.

— **Łódź.** Niektóre urzędy gminne pow. łódzkiego, powołując się na ustawę gminną sporządzają uchwały w dwóch językach: rosyjskim i polskim. Władze powiatowe nie czynią pod tym względem przeszkód.

W tych dniach dokonano zamachu na fabrykanta p. Leopolda Maybauma, do którego dano cztery strzały, szczęściem bezskutecznie. P. M. zamierza zwinąć fabrykę i wyjechać z Łodzi.

— Właściciele piekarni przystąpili do pracy. Ceny pieczywa z powodu podrożenia rąk robotczych podkoczły w górę.

— **Ucieczka skazańca.** Wczoraj w nocy, jak donosi „Dziennik poznański“ udało się skazanemu na śmierć żołnierzowi Rosińskiemu uciec z poznańskiego więzienia wojskowego. Rosiński skazany został na śmierć za zamordowanie gospodarza Glapy. Pościg okazał się bezskuteczny.

Telegramy.

PETERSBURG, 11 TAP. Ministerjum oświaty wniosło do rady ministrów projekt preuzieszenie instytutu agronomicznego z Nowej Aleksandrji (Puław) do Saratowa albo do Kurśka.

PETERSBURG, 11 TAP. Pogłoska, jakoby zaproponowano Kutlerowi stanowisko ministra handlu i przemysłu jest nieprawdziwa!

Główny sąd wojskowy pozostawił bez skutku skargę kasacyjną na wyrok skazujący na śmierć przez powieszenie włościan Zochowa, Kabnykowa, Siemionowa, Tretjakowa i Kubickiego za napad 31.X na kasę oszczędnościową, podczas czego zabity został rewirowo, rannona żona tegoż i stróż. Również bez skutku skarga Burowa, skazanego na 80 lat ciężkich robót za nie doniesienie o przestępstwie.

Tenże sąd uwzględnił skargę kasacyjną poddanego niemieckiego Johansena i włościanina Senbala, skazanych w Rydze na powieszenie za zamach na stółkowiego i wyrok zmieniła.

PETERSBURG, 11 TAP. Redaktor „Rusi“ Kramalej został zwolniony z więzienia za kaucję 10,000 rubli.

PETERSBURG, 11 TAP. Nakazano akcyzę na benzynę, gazolinę, solarowne oliwy i smarowidła rosyjskie i zagraniczne.

PETERSBURG, 11 TAP. „Ruskoje Gosudarstwo“ obala doniesienie dzienników, jakoby ministerjum finansów wniosło do Rady pań-

stwowej projekt powiększenia taryf na bilety pasażerskie.

Dańs przybył do Petersburga nowy poseł norweski.

MOSKWA, 11 TAP. Czterech politycznych przestępców wysłanych z izmienia do łaźni centralnej uciekło z numerów kąpielowych przez łuficki.

MOSKWA, 11 TAP. Związek 17 października zdecydował przemianować się na rosyjską partję liberalną.

WARSZAWA, 11 TAP. Izba sądowa zasądziła na karę 800 rubli redaktora „Gazety Warszawskiej“ Lesznowskiego, oskarżonego z art. 129 kod. karnego.

BIAŁYSTOK, 10. TAP. Na ulicy Czestochowskiej rzucono bombę. Od wybuchu nikt nie ucierpiał.

WARSZAWA, 11 TAP. Ludność żydowska przy układzie list prawyborców przyłączyła się do polskiej partji konstytucyjno-demokratycznej.

General-gubernator zawiesił pismo „Motyl“ na czas stanu wojennego.

PRUŻANY, 11 TAP. Nocą w środku miasta okradziono cerkiew Oczyszczenia. Ze skarbanki zrabowano 150. rb.

KŁÓW, 11 TAP. Komisja powiatowa wyłączyła z liczby prawyborców profesora Łuczycykiego i dyrektora gimnazjum Moumlenka, oskarżonych z 129 artykułu i zamieniła ich członkami z prawicy.

ODESSA, 10 TAP. Sąd wojenny skazał na karę śmierci przez powieszenie strażnika odeskiej brygady straży pogranicznej Michała Ignatiewa, obwinionego o zabójstwo kobiety i jej 3-miesięcznego dziecka i zadanie ran innej kobiecie za odmowę dania 25 kopiejek, których ta kobieta przy sobie nie posiadała. Zbrodnia miała miejsce w powiecie dnieprrowskim, dokąd Ignatjew był wydelegowany w celu ochrony dóbr ziemskich podczas rozruchów agrarnych.

JEKATERYNOSŁAW, 10 TAP. W osadzie Aszurze znaleziono u robotnika walcowni żelaznej dwie bomby i kilka rewolwerów.

JEKATERYNOSŁAW, 11 TAP. Na drodze jekaterynosławskiej skradziono 3 paki dynamitu, który później odnaleziono w piwnicy.

JEKATERYNOSŁAW, 11 TAP. W nocy dokonano rewizji w drukarni „Nowaja Gazeta“ i „Jużnaja zarja“.

CZYTA, 10 TAP. Z rozporządzenia władz administracyjnych zamknięta została gazeta „Nadarmurskij Wiestnik“. Przyczyna zamknięcia: podburzanie ludności kraju przeciw wojsku.

BAKU, 11 TAP. Wczoraj w biały dzień w centrum miasta banda ludzi uzbrojonych wia- mała się do drukarni Lewinsona zdjęła wśród pogroźek śmierci dwudziestopodową maszynę drukarską i włożywszy ją na wozy, ukryła się.

TYFLIS, 11 TAP. Alichanow skończył objazd po okregach Kntaiskim i Suchomskim i zawiadomił, że doniesienia dzienników o niemożliwych rzekomo warunkach istnienia, sprawionych przez wojsko i policję w Gruzji pobawione są wszelkiej podstawy. Wojska izolowane da spokojnej ludności, zajęte są swemi sprawami i ukazują się wśród ludności jedynie dla obrony od band rozbójniczych; w paru powiatach dojrzano punkty przez lata cale nie odwiedzane przez władze wskutek czego ludność uległa wpływowi agitatorów.

Wybuch Wozużuzusa.

NEAPOL, 11 TAP. „Mattino“ donosi z okolic Wozużuzusa: Torredel-Greko, Sarno i San Gennaro są zupełnie opustoszone. W Portizzji, Zerchento i Omarino obawy z powodu Wozużuzusa uspakajają się nieco. Rozmiar klęski w Sarno i w San Gennaro olbrzymi. Na Torredel i Greko bezustannie pada piaszczysty deszcz i popiół. Mieszkańcy uciekają z miasta, pogrążonego w zmierzchu. W San Gennaro zawalilo się mnóstwo domów; zabitych 8 i rannych 20.

RZYM, 11 TAP. Według doniesień gazet z Castellomare, nadeszły tu w nocy pociągi z tyfliczami zbiegów z Torredel Greko. Wiele z nich są bezdomni. W Torredel Greko widać się domy, na które padły i nieb. Łudnie wielkości jalka. Zbiegowie rozlokowani zostali w budynkach państw. szpitalnego. W Sarno zamieszkuje 50 domów i kościoły. Wazuzuzusa popiół dochodzi do dwóch metrów grubości. Ludność ucieka. W Santo Giuseppe popiół i piasek dochodzi do trzeciej części wysokości domów.

Ewald PUSCHKEWITZ następcą N. Schlesingera
Handel delikatesów, Fabryka najlepszych likierów, Handel Win
KATOWICE Grundmanstr. 2,
 POLECA: Czekoladki w ogromnym wyborze. Czekoladę do gotowania i do jedzenia 70 — 100 fen. za funt. WINA sfyennej dobrotli Cenniki—bezpłatnie!

Gabinet dentystryczny
Marjana Puchalskiego
 obecnie II-ga Aleja № 33, przeniesiony będzie z dniem 1-go Lipca r. b. do domu
Dr. Wasertala, II Aleja № 28
 róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza). 106-30-2

Stan. Szczawinski
 w Częstochowie, obok Teatru. Telefon № 9.
HANDEL WIN I DELIKATESÓW
 ma zaszczyt polecić na nadchodzące święta:
Drożdże gwarantowanej dobroci. **Migdały** wielkie przebierane, po niższej cenie. **Rodzynki, Figi, Daktyle, Cykate, Skórki** osmażane, **Pistacje, wanilje** itp. **Cukierki** i czekoladki. **Wielki wybór pomarańczy. Ocet stołowy, Oliwę** niemiecką najdelikatniejszą, **Musztardę, Bullon, Wędliny** litewskie, **Sery, Masło, Kawior** Astrański soli.
 Wszelkie towary kolonialne w wyborowych gatunkach.
 Szczegółnej nwardze polecam gwarantowanej czystości wystale
WINA: węgierskie, francuskie, reńskie, hiszpańskie i szampańskie, oraz bardzo stare **Masłacze** i **Tokajskie** kuracyjne. **Wódki, Likjery, Koniaki, Araki** Najlewi! **Starkę, Sliwowiec, Miody, Porter, Piwo** miejscowe, Warszawskie i najmodniejsze rygskie Pilsa.
 Opakowanie najstaranniejsze. 150—

Skład apteczny
Henryka Kwiatek 171-3-2
 w NOWYM RYNKU, dom Iwanowa.
POLECA na nadchodzące święta **NAJTAŃNIEJ:**
 wanilje i szafran, opiatki pod mazurki,
 pastylki do wódek i likierów, mydła i wody kolońskie,
 farby do jaj, perfumy krajowe i zagraniczne.

Oddział Techniczny 153—
Towarzystwa „PROWODNIK“
SOSNOWIEC. Nr. telefonu 202.
 Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

Po **ŚWIĘTACH** będą wypuszczone w obieg
Miody Miodosytni „Samson“,
 miody staropolskie udoskonalone, kulturalne. Zwracam uwagę
 życzącym sobie nabyć na święta dobrego i taniego miodu,
 że handel win **W-go Jana HAMBURGA, I Aleja Nr. 12,**
 oraz sklep „**Tow. OSZCZĘDNOŚĆ II Aleja,**
 sprzedaje miody „**Samson**“ po 75 kop. za dużą szampankę (blisko kwartę polską) dwójniaka, znacznie lepszego od innych, droższych miodów.
Miodosytnia „Samson“ w Częstochowie.

Rowery, motocykle 161-6-3
PIASTY „Morrow“ ze swobodnym kołem i automatycznym hamulcem;
PIASTY „Eadie“ z 2 przekładami ze swobodnym kołem i automatycznym hamulcem, oraz wszelkie części i przybory do tychże, poleca po cenach bardzo przystępnych
Alb. Pladek,
Fabr. rowerów w Sosnowcu
 Cenniki wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Ostatnia Nowość!
 Z prawdziwego **Afrykańskiego złota, NIEPOZŁACANE.**
 Nowo wynalezione zegarki kieszonkowe **męskie** lub **damskie** z prawdziwego **afrykańskiego złota**, nie odróżniane nawet specjalistami od prawdziwych złotych; kosztujących **100 rb. kryte 3-ma** maszyn. kopertami; nakręcając się bez kluczyka, chód na 15 kamieniach. Z gwarancją za trwałość metalu i regularność chodu na 6 lat. Zegarki z prawdziwego Afrykańskiego złota, nagrodzone są wieloma medalami i listami pochwalnymi. **Cena męsk. lub damsk. tylko na krótki czas zamiast 28 rb., 7 rb. 50 kop., 2 sztuki—14 rb. 50 kop. 3 szt.—21 rb.** Takież same z prawdziwego Afrykańskiego złota **odkryte męskie** z ochraniającym od kurzu szkiełkiem, zamiast 16 rb.—4 rb. 25 kop., 2 szt.—8 rb., 3 szt.—11 rb. 50 kop. Wysyłam wyregulowane do minuty zegarki po otrzymaniu obstalunku, za zaliczeniem pocztowym bez zaliczenia. Adres: **Centralny Hurtowy Skład Afrykańskich zegarków JAKUBOWICZA, Warszawa, ul. Próżna № 10!** Do zegarków dołącza się bezpłatnie elegancki **łańcuszek z brelokiem srebr. 84, lornetka z widokami głównych pozycji na polu; walki, lub kompas z tego samego metalu i zamkowy woreczek dla ochrony zegarków od psucia. Korzystajcie z niebywałej okazji!! 148-80-2**

Ostatnia Nowość!
 Zegar brązowy biurkowy z budzikiem i majolikowym cyferblatem „**Margarito**“, zamiast 15 rubli tylko 4 rubli 75 kop.
 Niebędym jest dla każdego nabyć po taniej cenie, elegancki brązowy zegar biurkowy z wiecznym budzikiem, głośno i długo dzwoniącym i prawdziwym werkiem genewskim, nakręcającym się raz na 36 godzin i odznaczającym się swoją szczególną regularnością chodu. Poza to zegar takowy służy piękną ozdobą dla biurkowego lub toaletowego stołu. Wysyłam wyregulowany do minuty, z poręczeniem za prawidłowy chód i trwałość budzika na 6 lat, niezwłocznie po otrzymaniu obstalunku bez zadatku za zaliczeniem pocztowym.
 Cena takowego z figurą jelenia zamiast 15 rb. tylko na krótki czas 4 rb. 75 kop. 2 szt. — 9 rb., 3 szt.—12 rb. Wyłączna sprzedaż w składzie genewskich zegarków **JAKUBOWICZA, Warszawa, Próżna № 10. 144-20-2**
 P.S. Zamawiający od razu 5 sztuk otrzymuje **bezpłatnie** szósty zegar.

Bonbons de Varsovie. 151—
POLECA:
 na święta **Wielkiej Nocy!**
 Baranki, Jajka ozdobne różnej wielkości. Cukry, Czekoladki, Owoce osmarzane i t. p., oraz **Wielki** wybór pięknych **BONBONIEREK.**
Aleja II № 29.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy
 stosownie do ustawy, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9/22 Kwietnia 1906 roku, o godzinie 3-iej po południu, w lokalu Dyrekcji Towarzystwa odbędzie się

Ogólne zwyczajne zebranie
 członków Towarzystwa,
 którego przedmiotem narad będzie:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za szósty finansowy 1905 rok i dopełnionych w tymże czasie przez Dyrekcję czynności łącznie z wnioskiem Komitetu Nadzorczego, i rozdzielenie czystego zysku, osiągniętego z operacji w 1905 roku.
- 2) Wybór trzech członków Komitetu Nadzorczego, jednego Dyrektora i dwóch zastępców Dyrektorów na miejsce wychodzących.
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu wydatków administracyjnych na rok 1906.

Jeżeli członkowie Towarzystwa w powyżej oznaczonym terminie nie przybędą w komplecie przez ustawę wymaganym, to w takim razie w dniu 16/25 Kwietnia 1906 roku, o godzinie 3-iej po południu odbędzie się powtórne także zebranie, postępowania którego będą mieć moc prawną, bez względu na liczbę przybyłych.—

Prince of Wales Wszelkie artykuły najnowszej mody i elegancji
 Katowice, ul. Jana (Johannesstrasse.) CKA GARDEROBA dla panów.